

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z wniosku R. M.
przy uczestnictwie K. M.
o podział majątku dorobkowego,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 grudnia 2008 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy we W.
postanowieniem z dnia 9 lipca 2008 r.,

"Czy w przypadku wniesienia do spółdzielni mieszkaniowej wkładu budowlanego w pełnej wysokości z majątku odrębnego jednego z małżonków (obecnie majątku osobistego) i powstania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu należącego zgodnie z art. 215 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (Dz.U. Nr 30, poz. 210 ze zm.) do obojga małżonków, przy podziale majątku objętego wspólnością ustawową:

1. wartość zwaloryzowanego wkładu budowlanego odpowiada rynkowej wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w chwili dokonania podziału;

2. czy też zwiększenie wartości rynkowej tego prawa należącego do majątku wspólnego winno być podzielone między małżonków proporcjonalnie do ich udziałów w majątku wspólnym;

3. czy waloryzacja wkładu budowlanego wniesionego do spółdzielni mieszkaniowej w pełnej wysokości z majątku odrębnego jednego z małżonków przy zastosowaniu art. 358¹ § 3 k.c. możliwa jest z uwzględnieniem innego miernika zmiany siły nabywczej pieniądza, np. według relacji wysokości wkładu budowlanego do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę z chwili wniesienia wkładu do spółdzielni mieszkaniowej i porównania jej z aktualną w dacie dokonywania podziału majątku wspólnego wysokością przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy we W., rozpoznając sprawę z wniosku R. M. przy udziale K. M. o podział majątku dorobkowego, na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego we W. z dnia 10 stycznia 2008 r., powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w sentencji swojego postanowienia z dnia 9 lipca 2008 r. Zagadnienie to powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Związek małżeński wnioskodawca i uczestniczka postępowania zawarli w 1988 r. Łączył ich ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. Małżonkowie zamieszkiwali w nieruchomości położonej przy ul. M. [...] we W. W czerwcu 1999 r. wnioskodawca razem z dziećmi, jako współwłaściciele nieruchomości przy ul. M.[...], sprzedali ją za kwotę 240 000 zł. Z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży wnioskodawca wpłacił pełny wkład na spółdzielcze własnościowe mieszkanie przy ul. O. [...] (poprzednia ul. R.) we W. w kwocie 150 734,54 zł. Wpłata dokonana została w dwóch ratach w maju i lipcu 1999 r. Wnioskodawca przyjęty został w charakterze członka do SM „U.”, która przydzieliła mu lokal mieszkalny nr 6 w budynku przy ul. O.[...]. Jako osoba uprawniona do zamieszkania w lokalu wymieniona została uczestniczka postępowania. W tym samym czasie wnioskodawca uzyskał spółdzielcze własnościowe prawo do garażu przy ul. O. [...] za które zapłacił kwotę 33 700 zł. Po latach zgodnego pożycia między stronami doszło do konfliktu, w wyniku którego wnioskodawca wystąpił z pozwem o zniesienie wspólności ustawowej małżeńskiej. Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 12 maja 2006 r. ustanowiona została rozdzielność majątkowa małżeńska pomiędzy małżonkami z dniem 12 stycznia 2006 r.

W sprawie o częściowy podział majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską R. M. i K. M. Sąd Rejonowy ustalił, że w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 65,3 m² położonego w budynku przy ul. O. [...] we W., znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „U.” we W., o wartości 400 000 zł i spółdzielcze

własnościowe prawo do garażu położonego w wyżej opisanym budynku, o wartości 20 000 zł.

Sąd ustalił, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Dokonując podziału majątku Sąd pierwszej instancji przyznał wnioskodawcy obydwie składniki majątku wspólnego, a na rzecz uczestniczki postępowania zasądził spłatę w wysokości 63 054 zł, wymagalną w terminie 9 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia. Ponadto Sąd ustalił, że wnioskodawca R. M. dokonał ze swojego majątku odrębnego (osobistego) na majątek wspólny nakładu o aktualnej wartości 293 891,95 zł oraz nakazał uczestniczkę postępowania K. M., aby wydała wnioskodawcy spółdzielczy własnościowy lokal mieszkalny w terminie do 9 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia.

Podstawą takiego rozstrzygnięcia było uznanie przez Sąd I instancji, że należy rozliczyć nakład z majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek wspólny w postaci uiszczenia pełnych kwot wkładów budowlanych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej. Zdaniem Sądu rozliczenie nakładów w nominalnej wysokości byłoby krzywdzące dla wnioskodawcy z uwagi na znaczny wzrost cen nieruchomości i inflację pieniądza. W okolicznościach sprawy Sąd uznał za nieprzydatną metodę porównania wartości nakładu wnioskodawcy z wysokością wkładu budowlanego wniesionego do Spółdzielni i przeniesienia tej relacji na aktualną wartość rynkową spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Byłoby to zdaniem Sądu krzywdzące dla uczestniczki postępowania. Gwałtowny wzrost cen mieszkań w ostatnich latach wyższy od przeciętnej inflacji powinien w ocenie Sądu przynieść korzyść obojgu małżonkom, którym wspólnie przysługiwały prawa do lokalu mieszkalnego i garażu. Dlatego Sąd pierwszej instancji dokonał waloryzacji nakładu wnioskodawcy przy pomocy porównania przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z drugiego kwartału 1999 r., które wynosiło 1559,48 zł, z przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem z drugiego kwartału 2007 r. wynoszącym 2644,34 zł. Dzieląc wynagrodzenie z 1999 r. przez wynagrodzenie z drugiego kwartału 2007 r. Sąd Rejonowy ustalił współczynnik 0,6275. Następnie kwotę nominalnego nakładu wnioskodawcy w kwocie 184 434,54 zł na wkłady budowlane podzielił przez ten współczynnik i otrzymaną kwotę 293 891,95 zł uznał za zwaloryzowany nakład wnioskodawcy na majątek

wspólny. Po odjęciu od rynkowej wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu i garażu (420 000 zł) zwaloryzowanego nakładu wnioskodawcy (293 891,95 zł) Sąd wskazał, że do podziału między strony pozostaje kwota 126 108 zł i dlatego połowę tej kwoty zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania tytułem spłaty.

Zdaniem Sądu, przedstawiającego zagadnienie prawne, zasadnicze znaczenie ma prawidłowe ustalenie wartości zwaloryzowanego nakładu dokonanego z majątku odrębnego wnioskodawcy na pokrycie wkładu budowlanego w związku z nabyciem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr 6 w budynku przy ul. O. [...] we W.

Sąd II instancji zwrócił uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego, że wartość nakładu z majątku odrębnego jednego z małżonków na ich majątek wspólny, polegającego na wpłacie dokonanej przez tego małżonka na wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu odpowiada w chwili podziału tego majątku takiej części wartości spółdzielczego prawa do lokalu, jaką część stanowiła ta wpłata, w stosunku do całego wkładu mieszkaniowego (uchwała SN z dnia 5 października 1990 r., III CZP 55/90, OSNC 1997, z. 4, poz. 48).

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w zakresie rozliczenia nakładów poczynionych z majątku odrębnego jednego z małżonków na ich majątek wspólny, w związku z budową domu lub nabyciem lokalu, gdy między chwilą dokonywania nakładów i chwilą orzekania o zwrocie nakładów zmieniła się wartość domu lub lokalu oraz przy podziale majątku, w skład którego wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu powstałe z przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu należącego do majątku odrębnego jednego z małżonków (uchwała SN z dnia 16 grudnia 1980 r., III CZP 46/80, OSNCP 1981, z. 11, poz. 206 oraz postanowienie SN z dnia 26 stycznia 1988 r., III CRN 475/87, OSNCP 1990, z. 4-5, poz. 64)

Taki sam sposób waloryzacji nakładu na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w przypadku pokrycia z majątku odrębnego pełnej kwoty wymaganego wkładu budowlanego prowadziłyby do wniosku, że zwaloryzowana wartość nakładu odpowiada rynkowej wartości

spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w chwili dokonania podziału majątku wspólnego. Konsekwencją zastosowania tej metody przeliczenia nakładu byłaby konieczność uznania, że uczestniczka postępowania w niniejszej sprawie powinna zwrócić wnioskodawcy połowę wartości zwaloryzowanego nakładu z jego majątku odrębnego, czyli sumę 200 000 zł w odniesieniu do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

W tej sytuacji „zniesienie wspólności” spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przez przyznanie tego prawa wyłącznie wnioskodawcy nie daje uczestniczce postępowania faktycznie prawa do spłaty, ponieważ wysokość spłaty pokrywałyby się z sumą połowy nakładu, jaki uczestniczka postępowania winna zwrócić wnioskodawcy. Rozwiązanie to w ocenie Sądu Okręgowego mogłoby naruszać nie tylko zasadę słuszności obowiązującą w małżeńskich stosunkach majątkowych, ale również treść art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 212 § 2 k.c.

Zawarte w art. 46 k.r.o. odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o dziale spadku, które z kolei nakazują stosowanie odpowiednio przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych, powoduje, że zgodnie z art. 212 § 2 k.c. strona, która nie otrzymała w naturze części nieruchomości lub lokalu, ma prawo domagać się od tego, komu to prawo przypadło w całości, spłaty odpowiadającej jej udziałowi we współwłasności lub „wspólności” innego prawa.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na to, że waloryzacja nakładu z majątku odrębnego wnioskodawcy na majątek wspólny wiąże się w rozpoznawanej sprawie z bardzo istotną zmianą wartości należącego do stron wspólnie do chwili podziału majątku prawa majątkowego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Znaczące zwiększenie się wartości tego prawa powinno w pierwszej kolejności przypadać obojgu małżonkom jako współnikom tego prawa. Żadne z nich nie miało bowiem wpływu na wzrost wartości tego prawa związane z czynnikami obiektywnymi a zwłaszcza sytuacją na rynku nieruchomości.

Podzielenie między strony w częściach równych, zgodnych z ich udziałami we współwłasności, różnicy między pierwotną a obecną wartością prawa do lokalu umożliwiłoby oddzielne rozliczenie nakładu wnioskodawcy na majątek wspólny w kwocie nominalnej albo zwaloryzowanej na podstawie innego kryterium niż

porównanie wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z chwili jego nabycia z aktualną wartością rynkową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy, przedstawiając Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne sformułowane w swoim postanowieniu, oczekuje wskazania według jakich kryteriów należy waloryzować wkład na majątek wspólny, dokonany z majątku własnego (dawnej odrębnego) wnioskodawcy na majątek wspólny w szczególnej sytuacji z jaką mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Z jednej strony, według ustaleń Sądu, wspólny majątek w postaci należącego do wspólnego majątku spółdzielczego prawa do lokalu oraz prawa do garażu, powstał tylko wskutek 100% nakładu jaki wyłożył na jego powstanie wnioskodawca, z drugiej strony w zwiększonej wartości wspólnego prawa, która miała miejsce w czasie trwania wspólności ustawowej, zdaniem Sądu, powinni korzystać wnioskodawca i uczestniczka postępowania, bowiem żadnej z nich nie miało większego wpływu na zwiększenie się tej wartości. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że skoro znosi wspólność majątku poprzez przyznanie prawa do rzeczy jednemu ze współwłaścicieli to drugi powinien otrzymać spłaty, gdyż wynika to z art. 212 § 2 k.c. w związku z art. 43 k.r.o.

Na tak sformułowane zagadnienie prawne Sąd Najwyższy nie jest jednak władny odpowiedzieć. Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne musi mieć charakter abstrakcyjny i dotyczyć wykładni przepisów prawa. Stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące rozumienia tych przepisów powinno mieć zaś znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, którą rozpoznaje sąd przedstawiający zagadnienie prawne. Takie rozumienie zakresu stosowania art. 390 k.p.c. można uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które aprobejuje doktryna (zob. orzeczenia z dnia 17 grudnia 1991 r., III CZP 129/91, niepubl.; z dnia 11 lutego 1999 r., III ZP 39/98, OSNAP 2000 r., nr 7, poz. 284 oraz z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, niepubl.).

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie dotyczą wykładni przepisów prawa lecz ich zastosowania w konkretnym stanie faktycznym. Problemu waloryzacji nie można bowiem rozstrzygać abstrakcyjnie, zważywszy, że zgodnie z art. 358¹ § 3

k.c. decyduje o niej sąd po rozważeniu interesów uczestników postępowanie zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Nie można wobec tego ustalić w sposób abstrakcyjny jak ma wyglądać waloryzacja. To sąd meriti musi po rozważeniu interesów uczestników postępowania, rozpoznając konkretny stan faktyczny, ustalić wartość nakładu na majątek wspólny, jeżeli uważa że niezgodne, co najmniej z zasadami współżycia społecznego, byłoby określenie wysokości nakładów według ich wartości nominalnej. Takie rozstrzygnięcie podlega rzecz jasna kontroli instancyjnej oraz może być, w zakresie dopuszczonym przez prawo, poddane kontroli Sądu Najwyższego w drodze skargi kasacyjnej ewentualnie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Na marginesie przedstawionego przez Sąd Okręgowy „zagadnienia prawnego” warto zwrócić uwagę, że w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcie powinno uwzględniać, że podział majątku wspólnego następuje gdy wnioskodawca i uczestniczka pozostają w związku małżeńskim. Orzekanie o prawie pobytu w mieszkaniu, niezależnie od tego komu przyznane zostanie ostatecznie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu powinno uwzględniać przepisy k.r.o. regulujące obowiązki małżonków. Ustalając zaś wartość nakładu należy mieć na uwadze, że podobnie jak niezależnie od zachowania wnioskodawcy i uczestniczki postępowania wzrosła wartość lokalu, tak samo wzrosła, w sposób niezależny od nich wartość nakładu poniesionego tylko przez wnioskodawcę.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c. i art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), orzekł jak w sentencji.